

Polsko-indyjskie rozmowy gospodarcze

Z wielkim zainteresowaniem przyjęto w indyjskich kołach gospodarczych propozycję utworzenia w Indiach polsko-indyjskich spółek produkcyjno-handlowych, przedstawioną 19 bm. w Delhi przedstawicielom rządu Indii przez ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej PRL — Jerzego Olszewskiego. Spółki te produkowałyby na eksport towary z surowców indyjskich.

Indyjski minister handlu Debi P. Chattopadhyaya, witając z zadowoleniem tę koncepcję, oświadczył, że oba kraje powinny stopniowo przejść od tradycyjnej wymiany towarowej do wspólnych przedsięwzięć, w których potencjał techniczny i doświadczenie obu stron można by połączyć ku obopólnej korzyści na zasadzie wzajemnego uzupełniania się.

D. P. Chattopadhyaya powiedział, że dziedziny współpracy zapropionowane przez stronę polską (rybactwo i przetwórstwo rybne, produkcja i przetwórstwo mięsa, przetwórstwo ziemniaków oraz produkcja pewnych chemikaliów i farmaceutyków) w zasadzie odpowiadają Indiom.

Obecnie eksperci obu krajów zbierają opinię na temat konkretnych przedsięwzięć w wymienionych wyżej dziedzinach.

PAP

Sprawy młodzieży tematem plenum KW PZPR w Pile

Wczoraj obradowało w Pile plenum KW PZPR poświęcone aktywności politycznej i społeczno-zawodowej młodzieży województwa pilskiego. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski.

Sekretarz KW PZPR — Anna Tyczyńska podkreśliła w swym wystąpieniu, że sprawy ponad 230-tysięcznej rzeszy młodych ludzi Ziemi Nadnoteckiej znajdują się w centrum uwagi wojewódzkiej instancji partyjnej. Istotne znaczenie ma stworzenie jednolitego frontu wychowawczego, harmonijne współdziałanie całego społeczeństwa i wszystkich instytucji oraz organizacji społecznych i politycznych mających wpływ na kształtowanie postaw młodych ludzi.

Miejsce, jakie partia wyznaczyła młodzieży w budowie socjalizmu, zostało przez nią w województwie pilskim właściwie zrozumiane. Stanowiąc przeszło połowę ogółu społeczeństwa w Pile młodzież

Mini-szczyt „arabski” w Kairze

Rysują się perspektywy uporządkowania sytuacji w Libanie

W silnie strzeżonym gmachu siedziby Ligi Arabskiej w Kairze zaczęły się wczoraj obrady ministrów spraw zagranicznych Ligi Arabskiej pod przewodnictwem tunezyjskiego ministra Habiba Szattiego.

Głównym celem obrad jest przestudiowanie rezultatów spotkania przywódców Egiptu, Syrii, Kuwejtu, Libanu, Arabii Saudyjskiej i OWP w Rijadzie oraz przygotowanie gruntu pod proponowane na poniedziałek 25 października spotkanie przywódców państw arabskich. Oczekuje się, że obrady będą trwać 2 dni. Ministrowie stają wobec kilku niezwykle skomplikowanych zagadnień.

Uchwały przyjęte w Rijadzie zakładały utworzenie silnego, liczącego 30 000 ludzi Międzyarabskiego Korpusu Bezpieczeństwa, mającego nadzorować postulowane na dzień 21 października całkowite wstrzymanie działań wojennych w Libanie. Niemniej nie sprzeciwiano do składu narodowościowego tych wojsk. Pozostaje więc do rozstrzygnięcia wojska, których kra-

jów i w jakich proporcjach będą uczestniczyli w tym korpusie bezpieczeństwa. Lewica libańska szczególnie przywódcą lewicy Kamal Dżumblatt, domaga się znacznego zmniejszenia ilości wojsk syryjskich, egipskich i irańskich. Oczywiście decyzje należą do poszczególnych państw.

Jak donoszą źródła kairskie, wbrew poprzednim pogłoskom Egipt i Arabia Saudyjska tymczasem wstrzymują się przed wyłączeniem swych wojsk, zapowiadając jedynie ogólne poparcie działań przyszłego korpusu. Niezależnie od tego istnieje ogólne przekonanie komentatorów, że bez wprowadzenia różnorodnych jednostek i to w szybkim tempie trudno będzie realizować dzieło pokoju w Libanie.

Uderza też zmiana tonu w oświadczeniach składanych przez poszczególnych antagonyistów libańskich. Szef oddziałów falangi Dżumblatt ustosunkował się pozytywnie do uchwał podejmowanych w Rijadzie, wysuwając jednak zastrzeżenia dotyczące roli i rozmieszczenia oddziałów OWP. Pragnie on większych ograniczeń niż zakładały to postanowienia przyjęte w Rijadzie, a także poprzednie umowy w Kairze i Bejrucie.

Lewica libańska również przyklęka w zasadzie propozycję złożoną na spotkaniu „szóstki”, zamierzając jednak nadal forsować dzieło przeobrażenia społecznego, znajdując w tym sojuszników wśród tzw. grupy umiarkowanych przywódców muzułmańskich i postępowo myślącej części społeczności chrześcijańskiej, nie wyzbyła się też głębokiej nieufności do skrajnej prawicy wywierającej, jak wskazuje ostatnie doniesienia z Bejrutu, niezwykle silną presję polityczną na prezydenta Sarkisa.

OWP jako sygnatariusz postanowień w Rijadzie akceptowała je w takim brzmieniu, w jakim się ukazały, a więc w ramach uchwał kairskich określających strefy działania, co nie wyklucza, jak to było przed wybuchem wojny domowej, obecności palestyńskiej w pobliżu większych miast. Prawica pragnie tego unik-

nąć. Realistyczna ocena sytuacji wskazuje, że po stracie 50 000 zabitych po obu stronach barykad przyszłe porozumienie musi brać pod uwagę interesy wszystkich odłamów społeczeństwa libańskiego i OWP.

Jeśli ocenić perspektywę uporządkowania sceny arabskiej w świetle reakcji poszczególnych krajów przed spotkaniem na szczycie to, ogólnie biorąc, powstaje lepsza atmosfera niż poprzednio. W oczach arabskiej opinii publicznej składają się na to dwie główne przyczyny. Jedną z zasadniczych — to porozumienie między OWP i Syrią stanowiące jeden z kluczowych elementów dla przywrócenia pokoju w Libanie i ułożenie właściwych relacji zwinionych w gruncie rzeczy bratobójczą wojną syryjsko-palestyńską. Drugim nurtem jest godzenie się dwóch najbardziej dotąd skłóconych stolic Kairu i Damaszku. (PAP)

G. Husak na przedwyborczym spotkaniu w Pradze

Przygotowania do wyborów powszechnych w Czechosłowacji, które odbędą się 22 i 23 bm., wkroczyły w kulminację na fazę. W całym kraju dobiegają końca zebrania i spotkania przedwyborcze ze 196 000 kandydatów Frontu Narodowego CSRS na radnych i posłów do organów przedstawicielskich wszystkich szczebli.

Wczoraj w Pałacu Zjazdów w Parku Kultury i Wypoczynku im. Juliusza Fučíka w Pradze odbyło się spotkanie przedwyborcze sekretarza generalnego KC KPČZ, prezydenta Republiki — Gustava Husaka, z mieszkańcami stolicy CSRS. Tego samego dnia z wyborcami z kilku zakładów pracy stolicy spotkał się również członek Prezydium KC KPČZ, premier rządu CSRS, Lubomír Štrougal. (PAP)

Rokowania SALT

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Postanowienie KC KPZR

KC KPZR podjął postanowienie „o pracy z młodzieżą twórczą”. W dokumencie zwraca się uwagę na wzrost twórczej aktywności radzieckiej inteligencji artystycznej, w tym młodzieży. Młodzi literaci, plastycy, kompozytorzy, pracownicy teatru, filmu i telewizji stworzyli w ostatnich latach dzieła, które spotkały się z uznaniem społeczeństwa. Organizacje partyjne, Komsomol i związki twórcze mają pozytywne doświadczenia pracy w środowisku młodych kadr literatury i sztuki. Istniejący system kształcenia i wychowania gwarantuje napływ nowych twórców. Postanowienie nie wyszczególnia zamierzonych konkretnych przedsięwzięcia, mające na celu stworzenie młodzieży jeszcze lepszych warunków artystycznego startu i rozwijania twórczości.

Fiasko obrad ministrów EWG

We wtorek w Luksemburgu spotkali się ministrowie ds. energetyki państw członkowskich

EWG w celu ustalenia założeń wspólnej polityki energetycznej. Rozmowy skończyły się fiaskiem. Uczestnikom spotkania nie udało się pogodzić rozbieżnych stanowisk dotyczących posunięć oszczędnościowych i poszukiwania alternatywnych źródeł energii w wypadku nastąpienia kryzysu energetycznego.

Poparcie dla rządu Francji

Wczoraj nad ranem Zgromadzenie Narodowe Francji odrzuciło

krótko

zgłoszony przez opozycję wniosek o wotum nieufności dla rządu premiera R. Barre. Za wnioskiem o wotum nieufności głosowało 181 deputowanych na ogólną liczbę 490. Zgodnie z konstytucją z 1958 roku odrzucenie takiego wniosku przez Zgromadzenie Narodowe prowadzi do automatycznego przyjęcia programu rządowego.

Wyroki śmierci

Jak poinformowała agencja MENA, trybunał wojskowy w Kairze skazał na karę śmierci dwóch obywateli egipskich oskarżonych o podłożenie bomby w pociągu w

Dzieło sztuki w konserwacji



W salach BWA w Krakowie czynna jest wystawa pn. „Dzieło sztuki w konserwacji”, obrazująca osiągnięcia artystów-pastyków w 30-lecie. Wystawa gromadzi szereg wybitnych zabytków minionych epok, uratowanych i utraconych zabiegami konserwatorskimi. Przedstawia malarstwo, rzeźbę drewnianą i kamienną, tkaniny, grafiki, akwarele i rzemiosło artystyczne — ilość eksponatów przekracza 70 pozycji. Wystawa prezentuje też — fragmentarycznie — techniki konserwatorskie.

Na zdjęciu: rzeźby drewniane z kościoła Piotra i Pawła w Krakowie konserwowane przez Mieczysława Orkiszę i Marię Zukowską w Krakowie.

Fot. — CAF

Aktywny udział krajów socjalistycznych w międzynarodowych organizacjach naukowych

W Warszawie trwa II nara da wiceprezesów akademii nauk 10 krajów socjalistycznych. Tematem są aktualne zagadnienia współpracy w dziedzinie nauk społecznych.

Wczoraj omawiano m. in. sprawy związane z udziałem akademii nauk krajów socjalistycznych w pozarządowych, międzynarodowych organizacjach naukowych. Referaty przedstawili: sekretarz naukowy Bułgarskiej Akademii Nauk, prof. Michail Baczwariow oraz kierownik Sekretariatu Węgierskiej Akademii Nauk ds. współpracy z zagranicą — Elen Kelletti.

W referatach tych oraz w dyskusji stwierdzono, iż w ostatnich latach kraje socjalistyczne uczestniczą bardzo aktywnie w działalności międzynarodowych organizacji naukowych. Przedstawiciele większości z nich zasiadają też we władzach tych organizacji Międzynarodowa współpraca naukowców — podkreślono —

jest ważnym kierunkiem realizacji zasad przyjętych w Akcie Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Przyczynia się też do praktycznego rozwiązywania wielu problemów o zasięgu ogólnoludzkim, jak np. ochrona środowiska naturalnego. (PAP)

Zaprzysiężono rząd krajowy Hesji

W 17 dni po ustąpieniu byłego premiera Hesji Alberta Osswalda, który 3 października podał ostateczne ich wyniki, zaprzysiężony został w Wiesbaden nowy gabinet, pod przewodnictwem byłego sekretarza Zarządu Głównego SPD, obecnego premiera Hesji — Holgera Boernerera.

W jego socjalliberalnym gabiniecie zasiada 5 ministrów z ramienia SPD i 2 ministrów z ramienia FDP. (PAP)

Nowe incydenty w RPA

W rejonie Johannesburga i Pretorii w RPA w nocy z wtorku na środę doszło do nowych incydentów z udziałem ludności afrykańskiej protestującej przeciwko segregacji rasowej. Policja RPA przeprowadziła aresztowania wśród uczestników demonstracji.

Australia — Timor

Jak oświadczył w parlamencie Australii minister spraw zagranicznych tego kraju, A. Peacock, Australia nigdy nie uznała wcielenia przez Indonezję Timoru Wschodniego do swego terytorium. Jednakże Australia była zmuszona zaakceptować „nowe realia” ze względów praktycznych, takich jak sprawa pomocy humanitarnej i kwestia łączenia rodzin.

Katastrofa kolejowa

Na stacji kolejowej w Saalfelden w Austrii zderzył się pociąg ekspresowy „Bale-Beigrade” z 10 kometywną spaliniową. 17 osób zostało rannych, w tym dwie wymagają leczenia szpitalnego. Straty materialne szacuje się na około 4 miliony szylingów (około 220 000 dolarów).

Jak to zmienić?

— to nazwa nowej akcji prasowej „Głos Wielkopolskiego”, związanej z poprawą jakości pracy w różnych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego.

Szczegóły na str. 3

Ostateczne wyniki wyborów

powszechnych w NRD

Państwowa Komisja Wyborcza NRD potwierdziła ważność przeprowadzonych 17 bm. wyborów do Izby Ludowej oraz podała ostateczne ich wyniki. Podczas posiedzenia komisji podkreślono wielkie znaczenie politycznego wyborów, których wynik stanowi wyraz całkowitego poparcia całego społeczeństwa NRD dla linii politycznej, wytworzonej w maju br. przez IX Zjazd SED.

Komisja stwierdziła, iż wybory przebiegały zgodnie z postanowieniami ordynacji wyborczej. Wszyscy kandydaci, proponowani przez front narodowy na posłów do Izby Ludowej NRD, zostali wybrani. Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 11 425 194 obywateli. Oddano 11 262 946 głosów, co odpowiada frekwencji wyborczej wynoszącej 98,58 proc. Liczba głosów nieważnych wyniosła 2 616, a więc 0,02 procent. Na liście frontu narodowego NRD oddano 11 245 023, czyli 99,86 procent ważnych głosów. Przeciwnie tej propozycji oddano 15 307, czyli 0,14 procent ważnych głosów.

Do Izby Ludowej NRD dyktowało 591 osób. Spośród nich wybrano 434 deputowanych. (PAP)

W Bundestagu

10-mandatowa przewaga partii koalicji rządzącej

Partie koalicji rządzącej w Bonn: SPD i FDP będą miały w Bundestagu przewagę 10 mandatów nad partiami opozycji CDU i CSU. Kierownik Federalnej Komisji Wyborczej pani Hildegard Bartels, po posiedzeniu komisji, które odbyło się wczoraj podała do wiadomości ostateczny oficjalny wynik wyborów do Bundestagu. Różni się on od tymczasowego wyniku tym, że SPD przypada dodatkowo jeden mandat, a CDU traci jeden mandat.

Federalna Komisja Wyborcza stwierdziła, że ostateczny podział mandatów w Bundestagu będzie następujący: SPD — 214, CDU — 190, CSU — 53, FDP — 39.

W skład Bundestagu wchodzi również 22 deputowanych z Berlina Zachodniego. (PAP)

SPORT

Piłkarskie puchary

Wygrana Śląska i remis Wisły

Wczoraj rozegrano pierwsze mecze II rundy rozgrywek o europejskie puchary w piłce nożnej. Polskie drużyny: Śląsk Wrocław i Wisła Kraków grały na własnych boiskach.

Piłkarze Śląska pokonali w meczu o Puchar Zdobywców Pucharów irlandzki zespół Bohemians Dublin 3:0 (1:0). Bramki strzelili: Janusz Sybis —

Dokończenie na str. 4

Weto mocarstw zachodnich w sprawie Namibii

19 bm. odbyło się w Radzie Bezpieczeństwa głosowanie nad projektem rezolucji, która miałyby zobowiązać członków ONZ do zastosowania embarga na dostawę broni, amunicji i sprzętu wojskowego do rasijskiej Republiki Południowej Afryki. Projekt rezolucji, zgłoszony przez Benin (Dahomej), Ghanę, Libię, Pakistan, Panamę, Rumunię i Tanzanię, nie został przyjęty z powodu weta USA, Francji i Wielkiej Brytanii. Głosowało za nim 10 spośród 15 członków Rady Bezpieczeństwa, prócz projektodawców poparli go Związek Radziecki, jak również Szwecja i Chiny. Japonia i Włochy wstrzymały się od głosu.

Celem wspomnianego projektu było nakłonienie RPA, by zastosowała się ona do rezolucji Rady Bezpieczeństwa ze stycznia br., która wzywała Republikę Południowej Afryki do przeprowadzenia pod auspicjami ONZ w terminie do sierpnia br. wyborów w Namibii (dawniej Afryce południowo-zachodniej) i do wycofania się z tego bezprawnie zajmowanego przez RPA terytorium.

Weto trzech mocarstw zachodnich przeciwko embargu na dostawę broni dla rasiistów z RPA wywołało niewątpliwie oburzenie w krajach afrykańskich oraz spotka się z krytyką ze strony większości delegacji w ONZ.

Głównym argumentem trzech mocarstw zachodnich w tej sprawie jest teza, że sytuacja w Afryce Południowej nie stwarza zagrożenia dla pokoju światowego. (PAP)

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Czas na realizację wniosków z przeglądu gmin

Przeprowadzony w połowie bieżącego roku powszechny przegląd gmin pozwolił na kompleksową i obiektywną ocenę stanu gospodarki we wszystkich gminach i województwach. Akcja ta — podjęta po raz pierwszy na taką skalę w całym kraju — dostarczyła bogatego i interesującego materiału na temat najważniejszych problemów gospodarki rolnej, życia mieszkańców wsi, funkcjonowania urzędów gminnych. Jednocześnie przegląd dał odpowiedź na pytanie — co należy przedsięwziąć dla dalszej intensyfikacji produkcji rolnej, lepszego wykorzystania ziemi, systematycznego polepszania warunków życia i pracy na wsi?

Orędzie K. Waldheima

W siedzibie ONZ opublikowano orędzie sekretarza generalnego tej organizacji, Kurta Waldheima, w związku z przypadającym 24 bm. Dniem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Głównym zadaniem ONZ od dnia jej utworzenia jest popieranie pokoju i bezpieczeństwa we wszystkich rejonach kuli ziemskiej — głosi orędzie. Obecnie ONZ stara się znaleźć rozwiązania konfliktów bliskowschodniego i cypryjskiego, a także problemu Afryki Południowej. ONZ — to ważne forum światowe, gdzie konfrontacja ustępuje miejsca współpracy i gdzie można planować przyszłość współpracy międzynarodowej. W 31 rocznicę utworzenia jest uznana instytucja międzynarodowa, do której należy 145 państw, a więc trzykrotnie więcej niż w chwili jej tworzenia. (PAP)

Szeroki udział aktywny społeczny i gospodarczy w przeglądzie nadał tej akcji cechy ważnego wydarzenia politycznego, przyczynił się do pogłębienia spojrzenia na problemy społeczne i gospodarcze regionu. Prace te nie miały zatem nic z działalności „za biurka”; były gospodarskim spojrzeniem na zagadnienia żywo interesujące nie tylko rolników i mieszkańców wsi, ale całe społeczeństwo.

Wyniki przeglądu poddane zostały pod szeroką dyskusję na zebraniach wiejskich, na sesjach GRN, analizowały je egzekutywy komitetów gminnych PZPR oraz koła ZSL. Istnieją więc przesłanki, by wnioskami z przeglądu stały się podstawą opracowywania rocznych i wieloletnich planów społeczno-gospodarczych rozwoju gmin, służących doskonaleniu zarządzania i kierowania w poszczególnych „mikroregionach”.

Pełna sprawa z punktu widzenia gospodarczego i społecznego — jest zwłaszcza usprawnienie gospodarki ziemią, co będzie w decydującym stopniu rzutować na wyniki całego rolnictwa, zarówno w najbliższym czasie jak i w przyszłości. Przy zmniejszających się zasobach ziemi i równoczesnym wzroście zapotrzebowania na żywność — nie można dopuścić do marnotrawienia nawet najmniejszego kawałka użytków rolnych. Przegląd dowiódł, że jeszcze w tym roku konieczne jest włączenie do produkcji rolnej ponad 100 000 ha ugorów. Decyzje w tej kwestii podejmowano niejednokrotnie od ręki w toku trwania przeglądu. Trzeba jednak mieć świadomość, że nie wszędzie sprawy te już załatwiono, a czas ku temu najwyższy!

Jak najszybciej trzeba także podnieść intensywność gospodarki na dalszych około 280 000 ha użytków rolnych, dotychczas źle zagospodarowanych, dających produkcję o wiele niższą od średniej dla danego regionu.

Dla dalszego rozwoju rolnictwa przedsięwzięciem istotnym — choć obliczonym na wiele lat — jest podnoszenie wartości ziemi rolniczej. Chodzi tu m. in. o przyspieszenie melioracji gruntów, ich ochronę przed nie zawsze uzasadnionym przejmowaniem jej na cele pozarolnicze, a wreszcie o usprawnienie procesów rekultywacji zdegradowanych przez przemysł obszarów. Przegląd ujawnił m. in. istnienie około 74 000 ha gruntów wymagających rekultywacji.

Niewielkimi nakładami można również przystosować do produkcji rybackiej około 10 000 ha źle wykorzystywanych łód stojących — stawów, jezior, zbiorników retencyjnych.

Sprawą bezpośrednio łączącą się z dalszym rozwojem produkcji rolnej i oszczędną gospodarką jest...

podarką ziemią jest uporządkowanie zabudowy przestrzennej we wsiach i gminach. Konfrontując obowiązujące plany przestrzennego zagospodarowania gmin z rzeczywistą sytuacją w tym zakresie, zespoły do spraw przeglądu gmin wskazywały na konieczność jak najszybszego zaktualizowania tych planów w ponad 460 mikroregionach.

Realizując przyjęte programy, trzeba konkretnie określić termin i sposób wykonania poszczególnych zadań. Czas rzeczywistnienia tych ważnych zamierzeń można skrócić przez zespolenie wysiłku wszystkich instytucji i organizacji, władzy terenowej i mieszkańców wsi, słowem — wszystkich zainteresowanych szybkim rozwojem wsi i rolnictwa.

GRZEGORZ MILEWSKI

Dzieło ucznia chwali mistrza

530 uczniów rzemieślników z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego prezentuje wyroby budowlane, drewniane, metalowe, elektrotechniczne, spożywcze oraz włókiennicze na wystawie w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu. Szczególnie liczne są w tym roku wzo-ry odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej, mebli pojedynczych, galanterii skórzaney; wiele jest także różnego rodzaju narzędzi.

Ekspozycja potwierdza znaczne już umiejętności niektórych uczniów. Widoczna jest przede wszystkim dbałość o staranne wykonanie wyrobów. Najlepsze spośród nich będą nagrodzone, a następnie wystawiane na ogólnopolską wystawę prac uczniów rzemieślników, która odbędzie się za miesiąc w Lublinie oraz na wystawę do Karl-Marx-Stadt. (pik)

Miejsce środków masowego przekazu w społecznym życiu kraju

Skala ogólnonarodowych — społecznych i gospodarczych zadań na najbliższe lata zobowiązuje pracowników środków masowej informacji i propagandy do stałego intensyfikowania działalności ideowo-wychowawczej, do poprawy efektywności i jakości pracy. Przeciwdziałanie to cechowało obrady VII Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji, który odbył się 19 bm. w Warszawie.

160 delegatów, reprezentujących ponad 105-tysięczną rzeszę członków związku — księgarzy i wydawców, dziennikarzy, pracowników radia i telewizji, kolporterów, podsumowało doświadczenia i dorobek ostatniej kadencji, wytyczyło główne kierunki pracy na lata 1976—1980, wybrało nowe władze związku i delegatów na VIII Kongres Związków Zawodowych.

W obradach zjazdu wzięli udział kierownik Wydziału Prasy, Radia i TV KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski, członek Prezydium sekretarz CK SD — Krystyna Marszałek-Miłyńczyk, sekretarz CRZZ — Jan Pawlak, prezes ZG RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Stanisław Mojkowski, zastępca Kierownika Wydziału Prasy, Radia i TV KC PZPR — Zdzisław Andrzejewicz, wiceminister Kultury i Sztuki — Tadeusz Kaczmarek, zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji — Eugeniusz Patyk, przedstawiciele kierownictwa stowarzyszeń twórczych.

Powitanie młodzieżowego Pociągu Przyjaźni z Charkowa

Na zaproszenie Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu przybył tu z Charkowa młodzieżowy Pociąg Przyjaźni. Uczestniczy w nim 350 osób reprezentujących wszystkie środowiska młodzieży. Pierwsze powitanie gości na Ziemi Poznańskiej nastąpiło w Podstolicach.

O godzinie 18 w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli odbyła się manifestacja. Uczestniczyli w niej m. in.: sekretarz KW PZPR, przewodniczący ZW TPRP w Poznaniu — Bogdan Gawroński, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusjew, działacz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz młodzież. Na zakończenie manifestacji młodzież charkowska złożyła wieńiec pod Pomnikiem Bohaterów.

W całych Chinach demonstracje przeciwko frakcji radykałów

Dziennik „Zenminzhipao” zamieścił 19 bm. artykuł redakcyjny poświęcony 40 rocznicy śmierci pisarza i filozofa Lu Suna, którego określa jako ojca duchowego rewolucji kulturalnej Chin. W artykule tym znajduje się m. in. wezwanie do demaskowania i potępienia rozłamowców i spiskowców, „którzy usiłowali usurpować sobie władzę w partii i w państwie”. Korespondenci w Pekinie określają ten fragment artykułu jako pierwszą oficjalną wzmiankę o próbie przewrotu, podjętej przez grupę radykałów.

Jednocześnie korespondenci donoszą z Pekinu, że demonstracje przeciwko przywódcom radykalnym określanym w „gazetkach wielkich hieroglifów” jako „czterosobowa banda”, odbywają się już nie tylko w Szanghaju, ale również w Kantonie, Wuhanie i innych miastach chińskich. Najbardziej ostre ataki skierowane są przeciwko wdowi po Mao, Ciang Cing. (PAP)

Zmarł prof. M. Kędra

W Lublinie zmarł w wieku 62 lat prof. dr med. Mieczysław Kędra — wybitny polski kardiolog, kierownik Kliniki Kardiologicznej lubelskiej Akademii Medycznej.

Prof. M. Kędra był twórcą ośrodka intensywnej terapii kardiologicznej — największej tego typu placówki w kraju. (PAP)

Program pobytu młodych gości z Charkowa przewiduje m. in. zwiedzanie miasta, pobyt w Muzeum w Kórniku i Rogalinie, wieczór przyjaźni w PGR Konarzewo, zwiedzanie poznańskich zakładów: „Amino”, „Wiepofamy”, Łożysk Toczących, Maszyn Żniwnych, ZNTK, „Centry”, „Modeny” i Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka. W zakładach tych odbędą się spotkania z młodzieżą.

Program przewiduje również seminarium ideologiczne na temat roli Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w kształtowaniu materialistycznego światopoglądu i laickiego stylu życia. W poniedziałek, 25 bm. odbędzie się pożegnanie młodzieży charkowskiej, odjeżdżającej do swego kraju. (jfk)

Nowy chwyt Cartera

Kandydat Partii Demokratycznej w listopadowych wyborach prezydenckich w USA, Jimmy Carter, pragnąc umocnić jeszcze swoją pozycję wobec republikańskiego rywala, Geralda Forda, szuka dodatkowych głosów wyborczych wśród młodzieży. Niedawno udzielił on wywiadu brytyjskiemu radiu BBC, w którym przyznał się do utrzymywania bliskich przyjacielskich stosunków z wieloma grupami muzyki rockowej. Niektóre z nich wzięły udział w jego kampanii wyborczej. Carter wymienił swoich ulubionych wykonawców, do których zaliczył Boba Dylana, Simona i Garfunkela, braci Allmana, wzywających w swych piosenkach do walki o pokój i zniesienie dyskryminacji rasowej, o przestrzeganie praw człowieka.

Telefony donoszą

Do Komendy Wojewódzkiej MO w Koninie nadszedł we wtorek meldunek o tragicznym wypadku w Benignowie w pobliżu Stupcy. 30-letni Józef D. zabrał tam ze sobą na ciekawie 4-letniego synka, który spadł w czasie jazdy z bocznego siedzenia i zginął pod kołami.

Inny tragiczny wypadek zdarzył się w tym samym dniu na ul. Przemysłowej w Koninie. Poniósł tam śmierć Mirosław N., który został potrącony przez samochód, kierowany przez Zbigniewa P.

Na ul. Norwida w Złotowie w woj. pilskim doznał złamania nogi 15-letni Henryk C., który nagle wszedł na jezdnię i wpadł pod samochód.

W Kaliszu zdarzył się we wtorek 2 samochody osobowe wskutek czego odniosł obrażenia przechodzący w tym czasie przez jezdnię Stefan K. Zawinił kierowca, który wymusił pierwszeństwo przejazdu.

W czasie mijania w Jarocinie autobusu kierującego „Jelczem” Władysław K. potrącił jadącego bez świateł rowerzystę. Stwierdzono u niego obrażenia i przewieziono go do szpitala.

W Kaliszu odniosła obrażenia Irena S., która wszedłszy nieostrożnie na jezdnię została potrącona we wtorek przez samochód. (b)

Mały Lotek

LOSOWANIE I

2, 4, 8, 30, 31

Końcówka band. 398108

LOSOWANIE II

8, 9, 11, 15, 19

Końcówka band. 424161

Express — Lotek

10, 25, 31, 37, 46

Przerwa konserwacyjna radiostacji w Gąbinie

Zjednoczenie Stacji Radiowych i Telewizyjnych informuje, że w okresie od 21 października do 10 listopada będą przeprowadzone niezbędne okresowe prace konserwacyjne stacji długofalowej w Gąbinie.

W związku z tym od 21 do 26 października br. w godzinach od 8 do 16 oraz od 27 października do 10 listopada przez całą dobę program i nadawany będzie na tej samej częstotliwości przez radiostację rezerwową o mniejszej mocy, co spowoduje pogorszenie słyszalności programu I na falach długich.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane o kresami duże. Temperatura maksymalna od 5 stopni miejscami na wschodzie do 9 stopni na zachodzie i 13 lokalnie na południu. Wiat umiarkowany i dość silny od 5-11 m/sek. w porachach do 15 m/sek., południowo-wschodnie i wschodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Jak to zmienić?

Przeżywamy lata burzliwego rozwoju. Jesteśmy świadkami i współuczestnikami przeobrażeń, które — mimo przejściowych napięć — zmieniają oblicze kraju, wnosząc w nasze życie nowe wartości materialne i kulturalne. Mamy coraz lepsze warunki i coraz większe możliwości, by przemianom tym nadać żywsze tempo i równiejszy rytm, by łatwiej przewyższać występujące trudności, by skracać oczekiwanie na życie, w którym troski i kłopoty — bo tych zupełnie zlikwidować się nie da — będą mniej odczuwalne.

Przekonanie o polskich możliwościach znalazło szczególne widoczne potwierdzenie w dokonaniach minionego sześćdziesiątka, ma mocne oparcie w rosnącym potencjale materialnym naszego przemysłu i rolnictwa, w wysokich kwalifikacjach i wiedzy ludzi, obsługujących coraz nowocześniejsze maszyny i urządzenia.

Tym trudniej jednak pogodzić nam się z tym, że coś się nie dzieje tak, jak powinno, tak, jak mamy prawo się spodziewać. Może to być marny towar z supernowoczesnej maszyny, niedbale wykonana usługa, ale także lekceważące traktowanie obywatela w instytucji lub urzędzie.

JAK TO ZMIENIĆ?

Dlaczego więc — mimo znacznie lepszych warunków i większych możliwości — jeszcze nieraz coś „nie

wychodzi”, nie odpowiada naszym coraz wyższym wymaganiom jakościowym?

Co zamierzają zrobić produkujący towary „na magazyn” zamiast dla ludzi, wytwórcy niesprawnych urządzeń i rozpadających się butów? Jak zamierzają usprawnić swoją pracę ludzie zatrudnieni w organizacjach, instytucjach oraz urzędach pełniących funkcję służebną wobec społeczeństwa?

Oto podstawowe pytania, z którymi w najbliższych dniach dziennikarze „Głosu” udadzą się tam, gdzie coś wyraźnie niedomaga, gdzie potrzeba niezwłocznie usprawnień, zmian. Rezultaty naszych działań opublikujemy w ramach nowej akcji „Głosu Wielkopolskiego” pod nazwą:

JAK TO ZMIENIĆ?

Idzie o to, że nie powinniśmy i nie możemy godzić się z brakoróbstwem, z marnotrawstwem surowców i materiałów, z nieterminowością, w ogóle z przejawami złej roboty, obojętności w jakiej dziedzinie życia. Nie wystarczy też krytykować zjawisk, bez wskazania tych, którzy się do ich powstania przyczynili, bądź je spowodowali.

Konkretna i odpowiedzialna rozmowa na temat przyczyn braków i niedomagań — jest jedną z dróg do ich usunięcia, do wyższej jakości naszej pracy i warunków życia — głównego celu wytyczonego przez uchwały VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Młode miasto



Norysk w ZSRR to miasto położone za kręgiem polarnym w tajmyrskiej tundrze — miejsce zamieszkania młodych hutników i górników, geologów i budowniczych. Mimo wiecznej zmarzliny wznoszą się tu, jak wszędzie, wielopiętrowe domy.
Fot. — CAF

Spójrzmy także na siebie

Jakość niejedno ma imię

Kto zamierza nabyć komplet segmentów „Kujawy” produkcji Włocławskiej Fabryki Mebli, ten zapisuje się w sklepie meblowym, wnosząc przedpłatę i po pewnym czasie oczekiwania staje się właścicielem tych mebli. Jednak nabywca ma tylko połowę szans na to, że będzie to dobry towar. 50 procent kompletów dociera bowiem do nabywców z wadami: to jedne drzewa w szafie umocowane są niżej niż drugie, to odpryskuje lakier; rozklejają się szuflady lub brakuje okuć czy wkretów.

Połowa nabywców reklamujących jakiś towar, to odsetek niezwykalnie duży. Powinien alarmować. Jak się jednak okazuje, dyrekcję włocławskiej fabryki jakości wytwarzanych w niej mebli zupełnie zadowala. Bo nie to dla niej jest połowa nabywców tych mebli ma z nimi kłopoty. Ta fabryka nie liczy ludzi niezadowolonych z jakości jej produktów, ona liczy tylko wskaźniki. A te głoszą, że

reklamacje wynoszą nie 50 procent, lecz tylko 2 procent. Skąd taka różnica? Stąd mia nowicie, że fabryka jakości swej pracy mierzy wskaźnikiem wartości reklamowanych części meblowych w stosunku do wartości wszystkich sprzedanych mebli. Wygodne to może dla fabryki, ale całkowicie zaciera obraz sytuacji w dziedzinie jakości produktów, skoro nie uwzględnia tego, jaka część nabywców ma prawo być niezadowolona z zakupu.

Oczywiście, jeśli ktoś nabył zły towar, to jego niepocheb na reakcję będzie jednak krytyczna bez względu na to kim jest, gdzie pracuje i co w swoim zakładzie robi. Nie jest jednak wykluczone, że niedobry komplet mebli włocławskich trafił do mieszkania pracownika zakładów obuwia w Chelmie. Jest to wszakże mniej pewne niż to, że chelmską parę obuwia nabywa jakiś pracownik Włocławskiej Fabryki Mebli. Ale tylko dlatego, że we Włocławku wytwarza się mniej kompletów mebli niż w Chelmie obuwia, no i meble za około 25 000 zł kupuje się rzadziej niż buty za kilkadziesiąt złotych. Ale poza tym kończą się różnice między obu fabrykami. Bo okazuje się, że obie te fabryki jednak mają wspólną cechę. Oto połowa nabywców zarówno w włocławskich mebli jak i chelmskich butów kupuje te towary nie w pełni zdatne do normalnego użytkowania.

Wyobraźmy sobie teraz, że uciśniętą parę chelmskich butów nabył jakiś pracownik Włocławskiej Fabryki Mebli. I to akurat jeden z tych, którzy bronią imienia swej firmy argumentem, że — chociaż połowa nabywców kompletów „Kujawy” wyraża się o ich jakości niedobrze — to jednak wcale nie jest źle, skoro wskaźnik reklamacji (wartościowy) się zmniejsza. Chciałbym zobaczyć jego minę, gdyby mu przyszło wraz z setkami innych nabywców reklamować jakość chelmskich butów. Bo z kolei od przedstawiciela zakładów chelmskich dowiedziałby się wtedy, że ich dyrekcja aż tak źle nie szacuje jakości swoich wyrobów. Według jej danych nie jest źle, a może nawet dobrze, bo statystyka zakładowa wykazuje stałe polepszenie jakości chelmskiego obuwia. Za niedobrą uważa tylko co dziesiątą parę butów.

Z tych dwóch przykładów, przedstawionych tutaj kolejno na podstawie publikacji „Życia Warszawy” i „Trybuny Ludu”, nasuwają się co najmniej dwa wnioski. Jeden dotyczy rozbieżności w sposobach liczenia wyrobów niedobrej jakości. Obecny nie sprzyja szybkiej poprawie jakości. Decydująca w tej mierze powinna być ocena użytkowników. Jeśli połowa nabywców — pozostawimy przy naszych przykładach — nie może używać mebla zgodnie z jego przeznaczeniem lub miałaby chodź w butach-bublach — to żadne wskaźniki wartościowe czy inne tego faktu nie zmieniają. Z kolei — operując innymi wskaźnikami — kierownictwa zakładów przy okazji na przykład narad produkcyjnych też nie mówią o liczbie nabywców reklamujących towary, lecz posługują się wskaźnikami jakości owych

wartościowych, stale przecież obniżanych. A gdyby tak opuścić ową kurtynę wskaźników i spojrzeć na sprawę okiem nabywcy? Wtedy — ku pożytkowi fabryki i nabywców ich towarów — problem złej jakości towarów w oczach ich producentów zyskałby także inny wymiar — ludzki: człowieka zadowolonego z powodu nabycia niepełnowartościowego mebla czy butów i zadowolonego poszukiwaniem sprawiedliwości.

Drugi wniosek jest też dość oczywisty. Gdy mówimy o czymś co złe, łatwo lubimy uogólniać. A przecież nie jest tak, by w jakiegokolwiek dziedzinie wszystko było niedobre. Przeciwnie — tendencją dominującą jest poprawa jakości produktów naszej pracy. Jednak trzeba wiedzieć i to, że nasze wymagania co do jakości są coraz wyższe.

To dobrze, ale za tym musimy iść skuteczne metody zwalczania wyników złej pracy. W życiu zaś bywa tak, że dopóki krytykuje się ogólnie, a więc z natury rzeczy przesadnie — trudno znaleźć odpowiedzialnego za rzeczywiste zło. Dopiero konkretne wskazywanie instytucji, przedsiębiorstw czy grup osób odpowiedzialnych za daną dziedzinę pracy przynosi odcisk i może sprawę ruszyć z miejsca.

Prowadzi to do wniosku dość podstawowego, a jednak mało upowszechnionego: kiedy zetknęliśmy się ze złem, warto ruszyć głową i pomyśleć, że jest za nie odpowiedzialny ktoś konkretny — może tylko jakaś instytucja, a może tylko jeden człowiek.

Nie byłoby też dziwnie, gdyby w maszynie sprawującej, że coś funkcjonuje nie należyście komuś udało się niekiedy odnaleźć... samego siebie. Bo czasami chodzi po prostu o to, byśmy — kiedy zetknęliśmy się ze złym produktem czy jej pracy — zechcieli się choćby przez chwilę zastanowić nad jakością własnej pracy. Żeby pokazać, że jest to nie tak trudne, nasunął mi się po myśli, by nabywca złych mebli włocławskich uczynić obuwnika z Chelma, a posiadaczem sportaczki parę butów chelmskich kogoś spośród włocławskich meblarzy. Ale przecież na ich miejscu mógł się znaleźć każdy inny człowiek. Ten, od którego zależy jakość wielu innych towarów pracy ludzkiej. Warto się nad tym zastanowić.

Nie pomoże bowiem wolanie o lepsze towary, jeśli sami ich nie wytworzymy. Jeśli sami lepiej nie wykorzystamy tych możliwości, które daje coraz nowocześniejsze wyposażenie naszych warsztatów pracy — i tych w halach fabrycznych, i tych w biurach projektów.

Każdy może dołożyć swą cegiełkę do poprawy jakości naszego życia. Jak — o to zapytamy również ludzi stykających się z wynikami naszej pracy, nabywców towarów, w których produkcji współuczestniczymy, czy też usług, które świadczymy. I skorzystajmy z tych rad i uwag. Ku pożytkowi społecznemu, w tym i swojemu.

TADEUSZ KACZMAREK

STRONA

GŁOS — 21 X 1976

3

Powiadają: małe dziecko — mały kłopot. Ale w skali całego kraju małe dziecko to duży kłopot, a raczej duża sprawa. Na przedszkole patrzymy bowiem dziś nie jak na „przechowalnię” dzieci w godzinach pracy ich rodziców, ale jak na pierwszy stopień systemu edukacji. Wdrożenie do obowiązków szkolnych, do zbiorowej dyscypliny, wyrobienie w dzieciach umiejętności podporządkowania się rygorom szkolnym, zwierzchnictwu nauczyciela ma ogromne znaczenie, jeśli potraktujemy szkołę podstawową jako najważniejszą ogniwo wykształcenia.

Demografowie i planiści przewidują, że w roku 2000 w miejskich szkołach podstawowych będzie się uczyło około 1 350 000 dzieci w wieku 7—14 lat, a na wsi prawie 2 650 000 dzieci. Dąży się do tego, aby wszystkie te dzieci znalazły miejsca w przedszkolach. Na razie znajduje mniej niż połowa. A ściślej: w 1975 r. z placówek wychowania przed-

Pierwszy stopień edukacji

Opieka przedszkolna na wsi

szkolnego różnego typu (przed szkołą, oddziały przedszkolne przy szkołach oraz ogniska przedszkolne) korzystało 41,1 proc. dzieci w wieku 3—6 lat (w tym 90 proc. dzieci w wieku 6 lat). Natomiast w latach 1976—1980 wychowaniem przed szkolnym objętych zostanie 50,3 proc. dzieci od 3—6 lat, w tym 95 proc. sześciolatków.

Jeśli w miastach sytuację w dziedzinie wychowania przedszkolnego uznać można za zadowalającą: większość dzieci ma zapewniony pobyt w wielogodzinnych przedszkolach o dobrej bazie materialnej i kwalifikowanej kadrze pedagogicznej, to w odniesieniu do wsi problem jest znacznie bardziej skomplikowany. Mimo wyraźnego postępu: (w 1960 r. mieliśmy zaledwie 50,

a ostatnio mamy 137 dzieci na 1000 w przedszkolach) na wsi zdecydowana większość dzieci ma szansę korzystania z niepełnych jedynie form wychowania przedszkolnego. To właśnie budzi szereg sporów i dyskusji. Jedni uważają za właściwe stosowanie rozwiązań przyjętych przez miasto, to znaczy system wielogodzinnych przedszkoli. Inni wychodząc z założenia, że kopiowanie wzorów urbanizacyjnych w odniesieniu do środowiska wiejskiego, mającego swą specyfikę, nie zawsze jest słuszne, zalecają elastyczność rozwiązań, tj. stosowanie różnorodnych form wychowania przedszkolnego także i w dalszej perspektywie.

Jeśli bowiem wziąć pod uwagę tę perspektywę, to okaże się, że w latach 1985—1990 prawie wszystkie dzieci wiejskie zostaną objęte wychowaniem przedszkolnym. To „prawie” wynika ze specyfiki osiedleńczej polskiej wsi: w 19 000 miejscowości liczących ludność wynosi poniżej 200 mieszkańców. Trudno w tych warunkach tworzyć przedszkola we wszystkich wsiach.

Z wychowania przedszkolnego zrezygnować nie można. Jest to sprawa zapewnienia wiejskim maluchom równość z ich miejskimi rówieśnikami startu do szkoły podstawowej.

W dyskusji o wychowaniu nie brak głosów broniących prawa dziecka do wychowania w domu rodzinnym, upatrujących w opiece matki wyjątkowo istotne walory dla rozwijania osobowości dziecka. Najgorsze są chyba rozwiązania skrajne: albo przedszkole, albo dom rodzinny. A przecież konieczna jest współpraca obu tych instytucji.

Interesująca jest na przykład idea pedagoga, który mógłby objąć opieką wychowawczą pozostające w domu dzieci w wieku przedszkolnym. Taki pedagog, fachowiec od wieku doszkolnego, mógłby dzielić swój czas pracy na zajęcia w ognisku przedszkol-

towoznawców — wymaga odpowiednich nakładów inwestycyjnych, określonych programów dyscyplin naukowych oraz wielodyscyplinowych dziedzin badań i kształcenia.

Druga część publikacji zawiera wykaz osobowy władz Akademii, jej pracowników, nauczycieli akademickich, doktoratów i habilitacji, wreszcie — absolwentów. Jej lektura zainteresuje jednak nie tylko to liczne grono, dla którego jest przecież szczegółowym przewodnikiem po dziejach uczelni. Wydawnictwo stanowi bowiem cenną pozycję dla wszystkich, którzy interesują się rozwojem myśli ekonomicznej polskiego środowiska, będąc przy tym przyczynkiem do studiów nad dorobkiem dyscypliny ekonomicznych w Polsce. (zr)

*) „Akademia Ekonomiczna w Poznaniu 1926—1976” — praca zbiorowa. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa — Poznań 1976. Nakład 3000 egz., 501 str., cena 110 zł.

KSIAŻKA

Przewodnik po dziejach Akademii Ekonomicznej w Poznaniu

W dniach obchodów 50-lecia Akademii Ekonomicznej w Poznaniu ukazała się publikacja, której autorzy przedstawiają dorobek i perspektywy rozwoju tej młodej jeszcze, a przecież zasłużonej dla gospodarki narodowej uczelni.

Tom otwiera wypowiedź rektora, prof. dr. hab. Ryszarda Domańskiego, zaś zasadniczą część wydawnictwa obrazuje działalność Akademii w okresie półwiecza, przede wszystkim od roku 1950, kiedy została ona upaństwowiona. W kolejnych rozdziałach prezentowana jest m. in. działalność dydaktyczno-wychowawcza oraz naukowo-badawcza w zakresie nauk ekonomiczno-społecznych i towaroznawstwa, udział pracowników uczelni w popularyzacji nauki, życie społeczno-polityczne i współpraca z zagranicą, a także miejsce i rola Akademii w środowisku poznańskim i w kraju. Czytelnik znajdzie tu również informację o perspektywach jej rozwoju, obecnie osiągniętych stanach, które — wobec rosnącego zapotrzebowania na kadry ekonomistów i na 110 zł.

HALINA SZYPUŁSKA

Inauguracyjne posiedzenie nowego parlamentu szwedzkiego trwało za ledwie 14 minut. Była to najkrótsza sesja w historii kraju. Zgodnie z tradycją, przewodniczącym Riksdagu pozostał — jako przedstawiciel najsilniejszej partii — socjaldemokrata Henry Allard. On właśnie zwrócił się do przywódców Partii Centrum, Thorbjørna Faellidina z prośbą o powołanie nowego rządu. Już w czasie ostatnich wyborów (1973 r.) od fotela premiera dzieliło go zaledwie kilka tysięcy głosów. Faellidin nie wydawał się wówczas zainteresowany objęciem władzy i nie uczynił żadnego wysiłku, by ją zdobyć.

Faellidin urodził się 24 kwietnia 1926 roku w Hoesjö na północy kraju, w rodzinie chłopskiej. Karierę polityczną rozpoczął w związku młodzieżowej. Pojem wybrany został po raz pierwszy w 1958 roku i do chwili objęcia przywództwa Partii Centrum był postacią mało znaną na arenie politycznej. Partia Centrum, w którą przekształciła się w 1961 roku, była partią chłopską, wybrała Faellidina przewodniczącym na zjeździe tego samego roku. Już w roku 1968 Partia Centrum stała się największą partią opozycji. Największy sukces osiągnęła w wyborach 1973 roku, zdobywając nieco ponad 25 procent głosów.

Zdaniem szwedzkich komentatorów, Faellidin żyje, a w każdym razie — żył dotychczas, zgodnie z ideami, które głosił. Działalność polityczną dzielił z uprawą roli i hodowlą owiec, z której szczególnie słynął. Jego dom otoczony został

niedawno grubą warstwą waty izolacyjnej, aby udowodnić, że oszczędniejsze gospodarowanie energią przez wszystkich bez wyjątku obywateli może



THORBJOERN
FAELLDIN

uchronić Szwecję od rzucenia się w „otchłań energetyki jądrowej”. Właśnie problem energetyki jądrowej wysunął on na czoło kampanii wyborczej, domagając się zahamowania jej rozwoju i stopniowego wyłączenia już działających agregatów. Ale nie był to jedyny wyborczy argument opozycji. Faellidin zarzucał również socjaldemokratom „brak wiary we własne idee”, skoro przez 44 lata sprawowania władzy nie odważyli się na politykę socjalizacji.

Faellidin będzie sprawował władzę na bazie koalicji miesz-

kańskiej: Partii Centrum, Konserwatywnej i Liberalnej. Obserwatorzy polityczni uważają, że w polityce nowego rządu nie nastąpią większe zmiany w porównaniu z polityką socjaldemokratów. Sądzi się, że reformy, wprowadzone przez nich — przede wszystkim w sferach społecznych — nie zostaną naruszone. Nie przewiduje się też większych zmian w polityce zagranicznej. Podkreśla się przy tym, że nowy rząd może być rozdzierany sprzecznymi. Zresztą, już na pierwszym — po wyborach — spotkaniu przywódców trzech partii koalicji wystąpiły rozbieżności w kwestii budowy elektrowni nuklearnej, co było przecież naczelnym hasłem ich kampanii wyborczej.

Sam Faellidin stwierdził, że stosować będzie „politykę środka w interesie większości”. Nowy rząd oznacza — jego zdaniem — odnowę życia politycznego. Wielu komentatorów szwedzkich zwraca jednak uwagę, że ma on ograniczone pole manewru. Przede wszystkim z powodu istniejącej struktury społecznej oraz panujących w koalicji rozbieżności w takich sprawach, jak program gospodarczy, reforma podatków. Były premier Palme, który do końca przestrzegał zasad gry, tak skomentował zwycięstwo koalicji mieszkańskiej: „Może ona liczyć na twardą skuteczną opozycję... Zobaczymy teraz czy oni (zwycięska koalicja) potrafią wprowadzić w życie ich postulaty w zakresie energetyki, obniżenia podatków i zmniejszenia świadczeń pracodawców”.

LONGIN ZARĘBA

Rezerwy są wszędzie

Nie będzie żadnej przesady w stwierdzeniu, że na obecnym etapie rozwoju kraju nie ma sprawy ważniejszej, niż wykorzystanie rezerw w gospodarce zarówno tych prostych, tkwiących w pojęciu czasu pracy czy organizacji dnia roboczego, jak i — w coraz większym stopniu — głębszych, kryjących się w efektywności i jakości gospodarowania. Znaczenie tych problemów podkreślono z całą mocą w toku obrad II Plenum KC PZPR (22 stycznia br.), które wskazało zarazem główne kierunki działania, warunkujące ujawnianie i skuteczne spożytkowanie rezerw w naszej gospodarce w ogóle i w każdej jej dziedzinie z osobna.

Dlaczego właśnie teraz zagadnienie rezerw, lub — inaczej mówiąc — wewnętrznych możliwości podniesienia efektywności pracy, wysuwają się na czołowe miejsce? Wynika to nie tylko z ekonomicznej i politycznej potrzeby lepszego wykorzystywania całego tego majątku materialnego i kwalifikacji ludzkich, który stworzyliśmy w minionych latach, a zwłaszcza w ostatnim 5-leciu. Szerszego sięgnięcia do rezerw wymagają również odmienne niż poprzednio warunki w jakich realizujemy zadania drugiego roku i całego nowego 5-lecia. Chodzi o niekorzystne rezultaty w rolnictwie, o gorszą dla nas koniunkturę na rynkach zagranicznych, o wyraźne kurczenie się zasobów rąk do pracy. Skutkiem tych zjawisk są m. in. występujące kłopoty rynkowe.

W tej sytuacji jedyną drogą zlikwidowania trudności i utrzymania wysokiego tempa rozwoju kraju jest znacznie większe oparcie się o kryteria jakościowe we wszystkich sferach życia społecznego i gospodarczego, o racjonalne i

oszczędne gospodarowanie wszelkimi środkami, o wzrost efektywności działania na każdym odcinku, a więc w sumie — o powszechne, rozumne wykorzystywanie istniejących rezerw.

Jakie więc uzyskaliśmy postępy w tej dziedzinie w ciągu 9 miesięcy, które minęły od II Plenum KC PZPR? Z oceny przeprowadzonej 19 bm. na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu wynika, że aktywność partyjny i gospodarczy w zakładach właściwie zrozumiał swoje zadania. Znalazło to odbicie w opracowanych przez komisje zakładowe i uchwalonych przez KSR-y programach wykorzystania rezerw. Są one na ogół prawidłowo wcielane w życie, choć nie wszędzie udało się uzyskać oczekiwane w tym roku rezultaty.

Programy przygotowane w przemyśle zakładały zwiększenie w br. sprzedaży wyrobów i usług o ponad 25 mld zł (w tym na cele rynkowe 9,3 mld zł, a na eksport — 3 mld zł). Służyć temu miał wzrost wydajności pracy, podniesienie produktywności środków trwałych, obniżenie kosztów materiałowych, itp. Ponadto rezerwy ujawnione w zatrudnieniu pozwoliły na zaplanowanie korzystnych zmian w strukturze zatrudnienia. Polegały one na zmniejszeniu liczby pracowników administracyjno-biurowych i pośrednio produkcyjnych i na zwiększeniu liczby robotników bezpośrednio produkcyjnych.

Również w budownictwie przewidziano — w stosunku do planu — wzrost produkcji, budowlano-montażowej i pożądanego zwiększenie wydajności pracy oraz spadek kosztów materiałowych; w transporcie — odrobienie niedoborów z pierwszych tygodni roku oraz rozszerzenie przewozów i zakresu usług. Na tej podstawie skorygowano też plany techniczno-ekonomiczne przedsiębiorstw na 1976 r.

Ocenia się, że właśnie realizacja uchwały II Plenum KC, mimo że natrafiała na szereg trudności, wywarła istotny mobilizujący wpływ na założone i w poważnej mierze wpłynęła na dobre w zasadzie wyniki ilościowe, osiągnięte w naszej gospodarce w ubiegłych miesiącach.

Rzecz w tym, aby w pozostałych do końca roku tygodniach zrobić wszystko w celu zwiększenia produkcji przeznaczonych dla kontrahentów zagranicznych i na rynek krajowy.

I jeszcze jedno: dodatkowa produkcja musi być produkcją potrzebną, poszukiwaną przez klientów.

W gospodarce materiałowej, która stanowiła bardzo ważny punkt uchwały II Plenum KC, osiągnięliśmy znaczną poprawę, ale ujawniły się także pewne zjawiska negatywne. Z jednej strony w całym przemyśle uzyskano obniżkę tych kosztów (dane za I półrocze br.) o 3,3 proc., podczas gdy plan mówił o 1,6 — 1,7 proc. postępom tym sprzyjał niewątpliwie większy w niej udział w całości produkcji wyrobów uszlachetnionych i zmodernizowanych, a także umiarkowanie technologii. Z drugiej jednak strony w niektórych gałęziach gospodarczych, a m. in. w przemyśle chemicznym, przemyśle materiałowym budowlanych i w budownictwie nie osiągnięto zaplanowanych efektów.

Jednym z mierników wykorzystania rezerw, a mówiąc szerzej — efektywności gospodarowania, jest wielkość zapasów. Chociaż tempo ich przyrostu nieco w tym roku spadło, to jednak nadal zbyt wiele wyprodukowanych wyrobów gotowych trafia do magazynów zamiast do odbiorców. Są to najczęściej artykuły tandetne, źle wykonane, niemodne — słowem to, co zwie się bublami.

Trzeba sobie również zdawać sprawę, że obecnie i w najbliższych latach nie możemy sobie pozwolić na uzyskiwanie zaplanowanego wzrostu produkcji i podniesienia jej walorów użytkowych poprzez dodatkowe nakłady inwestycyjne, dewizowe czy płacowe, bądź w drodze nadmiernego powiększania stanu zatrudnienia.

TADEUSZ SAPOCINSKI

Sport-sport-sport Piłkarskie puchary

Dokończenie ze str. 1

dwie (50 i 52 min.) oraz Józef Kwiatkowski (1 min.). Widzów 10 000. Sędziował R. Hansen. (Norwegia).

Slask: Kalinowski, Karpiński, Kowalczyk, Kopycki, Zmuda, Rybotycki, Olesiak (od 46 min.), Pawłowski, Erlich (Faber od 69 min.), Z. Gariowski, Kwiatkowski, Sybis.

Bohemians: Smyth, Gregg, O'Brien, Kelly, Burke, Sheehy, E. Byrne, P. O'Connor, T. O'Connor, P. Byrne, G. Ryan.

Slask odniósł cenny sukces, zwyciężając pewnie irlandzki zespół Bohemians. Sądząc z przebiegu gry oraz aktualnych umiejętności prezentowanych przez zespół z Dublina wrocławianie nie powinni mieć trudności wygrania rewanżu i zakwalifikowania się do III rundy Pucharu Zdobywców Pucharów. Inna sprawa, że korzystny wynik był w tym meczu lepszy niż styl i poziom gry za-

prezentowany przez Slask, który był w stanie wygrać spotkanie znacznie wyżej.

Gospodarze zaczęli znakomicie i już w 25 sekundzie meczu zdobyli prowadzenie. Janusz Sybis wymanewrował dwóch obrońców gości, potem Tadeusz Pawłowski idealnie dośrodkował tak, że Józef Kwiatkowski nie miał trudności z zdobyciem gola efektywnej bramki. Gdy spodziewano się ogólnie, że po tej świetnej akcji wrocławianie pójda za ciosem i przypuszczają generalny szturm na bramkę irlandzką, zaczęli oni grać wolno i asekurancko.

Po przerwie miejsce Rybotyckiego zajął Olesiak i zmiana ta, a przede wszystkim wzmocnienie tempa i rozwinięcie aktywnej gry dało pozytywne rezultaty. Po zdobyciu dwóch pięknych bramek w 50 i 52 minucie przez wrocławskiego Janusza Sybisa wrocławianie znów spoczęli na laurach.

Zespół gości zaprezentował niezłą technikę, prowadził otwartą,

ambitną grę, ale piłkarze Slaska stać było na efektywniejsze zwycięstwo, a przede wszystkim na pokazanie lepszej i na wyższym poziomie gry. W drużynie wrocławskiej wyróżnili się: Józef Kwiatkowski, Janusz Sybis, Zygmunt Gariowski i Władysław Zmuda. W drużynie Bohemians podobali się: Francis O'Brien, Tomy Kelly, Eddie Byrne i Toulough O'Connor.

WISLA —
RWD MOLENBEEK 1:1

W pierwszym meczu drugiej rundy rozgrywek o Puchar UEFA piłkarze Wisły Kraków zremisowali z RWD Molenbeek 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Wisły w 7 min. Zdzisław Kapka, dla RWD — Mortein Olsen w 76 min. Widzów 40 tys.

Zespoły rozpoczęły mecz w następujących składach:

WISLA — Stanisław Gonet, Antoni Szymanowski, Henryk Maculewicz, Adam Musiał, Zbigniew Płaszewski, Henryk Szymanowski, Michał Wróbel, Zdzisław Kapka, Adam Nawalka, Kazimierz Kmiecik, Marek Kusto.

RWD MOLENBEEK — Nicolaes de Bree, Alex Lafont, Maurice Martens, Morten Olsen, Hubert Cordier, Johan Boskamp, Eddy Koens, Kresten Bjerré, Jacques Teugels, Karl Wissmann, Willy Wellens.

Sędzia główny Ion Gow (Walia). Widzów ok. 40 tys.

PUCHAR EUROPY

Trabzonspor (Turcja) — Liverpool 1:0
Ferencváros — Dynamo Drezno 1:0
Dynamo Kijów — Pakk Saloniki 4:0
Banik Ostrava — Bayern Monachium 2:1

PUCHAR ZDOBYWCÓW
PUCHARÓW

Apoel Nikozja — SC Napoli 1:1
Carrick Rangers — FC Southampton 2:5
Dynamo Tbilisi — MTK Budapest 1:4

PUCHAR UEFA

Sportul Studentesc Bukareszt — Schalke 04 0:1
Szachtior Donieck — Honved Budapest 3:0
Slovan Bratislava — Queens Park Rangers 3:3

E. Kijewski w kadrze koszykarzy

Od startu ekstraklasy koszykarzy w sezonie 76/77 upłynęły dwa tygodnie. Trener Andrzej Pstrokoński bacznie obserwował poczynienia mistrzów i powołał nową kadrę narodową, która w poniedziałek została zaakceptowana przez zarząd PZKosz. Oto dwudziestka kadrowców w ostatnim kwartale br.: Dariusz Kwiatkowski, Marek Ładniak, Jacek Międzyk, Andrzej Seweryn (wszyscy Wisła), Franciszek Niemiec, Andrzej Klee, Zdzisław Myrda (wszyscy Resovia), Zdzisław Raczek, Jan Kwasiński, Witold Ziolkowski (wszyscy Polonia Warszawa), Wojciech Rosiński i Edward Jurkiewicz (Wybrzeże Gdańsk), Wojciech Fiedorczuk i Ryszard Krajewski (ŁKS), Tomasz Garliński i Leszek Chudeusz (Slask), Zbigniew Bogucki (Spójnia Gdańsk), Eugeniusz Kijewski (Lech), Ireneusz Mułak (Start Lublin) i Zygmunt Prokop (Legia Warszawa — II liga).

Sukces poznańskich szermierzy w Berlinie Zachodnim

We wtorek z Berlina Zachodniego powróciła 8-osobowa grupa poznańskich szermierzy, która uczestniczyła w międzynarodowym turnieju „Rosen Kwarz”, zdobywając w nim pierwsze miejsce. O szczegółach tej imprezy poinformował nas kierownik ekipy — wiceprezes Okręgowego Związku Szermierczego w Poznaniu Czesław Kanikowski.

Turniej „Rosen Kwarz” organizowany przez Berliner Fechtung Klub rozgrywany jest już od 20 lat, lecz dopiero od 1970 roku w międzynarodowej obsadzie. W tym roku zgromadził on na starcie szermierzy z RFN, Anglii, Austrii, Berlina Zachodniego i po raz pierwszy Polaki. Nasza reprezentacja w całości oparta na zawodnikach poznańskich spisała się bardzo dobrze, zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce.

Zawody rozgrywane są dość ciekawym systemem. Drużyna składa się z 8 zawodników (po 2 w każdej broni). W turnieju startowało 12 drużyn. W każdej więc broni walczyło 24 zawodników systemem każdy z każdym, przy czym zawodnicy z tej samej drużyny nie walczyli ze sobą. Tak więc każdy uczestnik turnieju musiał stoczyć 22 pojedynki. O zwycięstwie w imprezie decydowała suma zwycięstw zawodników danej drużyny we wszystkich broniach.

W naszej ekipie najlepiej spisali się szablisty. J. Kosiński (Warta) pokonał wszystkich swoich rywali i zdecydowanie zajął pierwsze miejsce. Drugą lokatę wywal-

Druga porażka żuźłowców Polski

W rozegranym 19 bm. drugim test-meczu żużlowym reprezentacja Polski przegrała w Toruniu ze Szwecją 44:44. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Cieślak 12, Goszczyński 11, Plewiński 6 (wszyscy w sześciu biegach), Ząbk 6 (5 b), Jureczyński 5 (6b); Kościelucha 2 (3b), Kaczmarek 2 (2b), Ziarnik 0 (1b). Dla zwycięzców zaś punkty zdobyli: Loeffkvist 18, Persson 17, Michanek 15, Andersson 8, Jansson 5 (wszyscy w 6 biegach), Nilsson 1 i Wirebrand 0 (oba w 3 biegach).

Drużyna polska występująca bez chorego Szczakiela ustępowała zawodnikom szwedzkim przede wszystkim umiejętnościom technicznym i taktycznymi. Goście zaprezentowali także znakomicie przygotowany sprzęt. Jedynie Marek Cieślak był dla przeciwników równym partnerem. (PAP)

HUMOR I SATYRA

— Boże, jak ten czas leci!

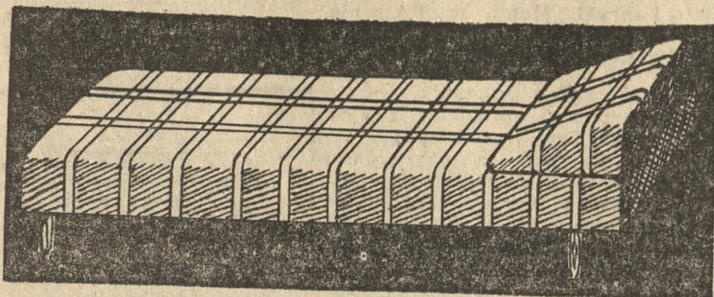
UWAGA — P.T. KLIENCI!

WPHW — Oddział Obrotu Artykułami
Wypożyczenia Mieszkań

POLECA

KOZETKI TAPICEROWANE

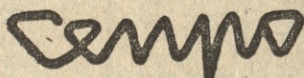
w cenie 1.700,— do 1.900,— złotych.



SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKLEPY MEBLOWE
W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE.
ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW!

4712-K1

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM POŻARNICZYM I OCHRONNYM



w Poznaniu, ulica Paderewskiego 11

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA PT ODBIORCÓW,
ŻE POSIADA DO ODWROTNEJ SPRZEDAŻY:

- ♦ TRZEWIKI ROBOCZE na skórze i gumie
- ♦ TRZEWIKI OCHRONNE z podnoskiem stalowym
- ♦ BUTY GUMOWE ROBOCZE
- ♦ BUTY GUMOWE: olejoodporne i kwasoodporne
- ♦ OBUWIE PROFILAKTYCZNE tekstylne
- ♦ KOŻUCHY kryte elano - bawełną
- ♦ KURTKI PRZECIWDRESZCZOWE ze skaju
- ♦ ODZIEŻ kwasoodporną i wodoodporną
- ♦ RĘKAWICE:
 - jednopalcowe drelichowe wataowane
 - jednopalcowe i trzypalcowe drelichowe ocieplane
 - jednopalcowe i trzypalcowe brezentowe
 - pięciopalcowe dziane
 - pięciopalcowe kwasoodporne i olejoodporne
- ♦ HELMY przeciwuderzeniowe i pilotki pod helmy oraz pozostałe artykuły sprzętu pożarniczego i ochronnego.

INFORMACJI UDZIELAJĄ DZIAŁY HANDLOWE
TELEFON 503-63 i 4

4301-K1

Praca • Nauka

Kwalifikowany spodniarz poszukuje pracy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2417g.

Malarzy przyjmę. Poznań, Gołębia 4 m. 2, od godz. 15-16. 4057g

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego. Wynagrodzenie dobre. Władysław Kandulski, Borzysław, poczta Grodzisk Wlkp. woj. poznański. 1220p

Fryzjerka i uczennica 17-letnia — potrzebne. Posada stała. Ul. Hetmańska 28, tel. 66-04-45. 4803g

Opiekunki do rocznego dziecka, poszukuje małżeństwo lekarskie na Osiedlu Kosmonautów. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3961g.

Spiesznie zatrudnię niewiastę cukierniczkę, cukiernikę, emerytę bez kwalifikacji, dwie uczennice do zawodu i ekspedientkę, najchętniej z prowincji. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4477g

Tokarza, może być przyuczony, zatrudni warsztat mech. — ślusarski. Poznań, ul. Goplańska 4a (Warszawskie Osiedle). 4547g

Kupno • Sprzedaż

Kupię monety gdańskie oraz Polski międzywojennej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3376g.

Z powodu wyjazdu, tanio sprzedam tuczarnię świń. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4646g.

Sprzedam ładne biurko gabinetowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4736g.

Sprzedam grubościówkę 600 mm, sprawną. Szymkowiak, Skwierzyńska, Batorego 8. 1235p

Samochody

Sprzedam VW-1200 w dobrym stanie. Poznań, ul. Zagrodnicza 26, po godz. 15. 4268g

Renault 16, pilnie sprzedam. Tel. 67-40-07, po siedemnastej. 4808g

Sprzedam Nysę 501 Towos. Tel. 465-99. 4834g

Opony, detki używane w miar 15-16, każda ilość kupię. Skupuję tylko 28 paździenika. Poznań, ul. Górczyńska 11 (boczna Głogowskiej). 3609g

Lokale

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, samodzielne (60 m²) i ptt. Języcze, z małym dozorem, stare budownictwo na 2 lub 3 pokoje, samodzielne, kwatery, runkowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3886g.

Małżeństwo z dzieckiem, przyjmie dozorstwo, w ruinie mieszkają. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4462g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4, w Gnieźnie. Maria Lewandowska, Kleczewska 4 m. 6, 62-510 Konin, po godz. 16. 1207p

Pracująca studentka zamieszkuje, wynajmie pokój 2 razy w tygodniu, w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2662g.

Mezyczyna pracujący w najniższym pokoju z kuchnią i łazienką — najchętniej kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4804g.

Małżeństwo bezdzietne — członkowie SM, poszukuje pokoju. Władomości: tel. 33-39-04. 4714g

NIEDZIELA 24 X. BR.

CZYNNE BĘDĄ:

„OKRĄGLAK” 9 - 16

stoiska „PEWEXU” od 9 - 15

DOM HANDLOWO-USŁUGOWY

przy ul. 27 Grudnia 17/19 od 9 - 16

Zapraszają

PDT „CENTRUM”, WPHW Oddz. Art.

Wypożyczenia Mieszkań.

4722-K1

Nieruchomości

Sprzedam w Przemierowie, piętro w domu z wykończeniem, z ogrodem 1700 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4154g

Dom jednorodzinny do wykończenia, kupię. Poznań, okolice. Telefon 400-43, wieczorem. 2289g

Sprzedam działkę ogrodniczą w Złotnikach. Tel. 563-19. 1829g

Kupię domek jednorodzinny lub parcelę w centrum Jarocina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1890g.

Kupię stary dom(ek) na wsi, z ogrodem, chętnie w okolicy las lub woda. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1745g.

Sprzedam działkę 49 arów z tunelem foliowym z magazynem piętrowym adaptowanym na budynek mieszkalny w Lesznie. Oferty M.B. Zych 64-100 Leszno, Dąbrowskiego 24 m. 7. 1899g

Sprzedam dom jednorodzinny na Osiedlu Warszawskim. Władomości: Poznań, ul. Głębowa 25. 1914g

Sprzedam działkę uzbudowaną z domkiem mieszkalnym, działka Poznań - Górczyzna, blisko ptt tramwajowej na Górczyźnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1973 lub dzwonić pod nr tel. 716-49, w godz. 15-17. Warunki do omówienia na miejscu. 1973g

Kupię dom jednorodzinny lub M-2, M-3 własnościowe do II piętra. Oferty z dokładnym opisem i ceną pod adresem Jerzy Grabowski 60-458 Poznań, ul. Słupska 154. 1991g

Sprzedam działkę 1.227 m² opłotowaną, zadrewnioną z domkiem jednorodzinny do wykończenia w Szczepankowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1751g.

Kupię domek (letniak) w okolicach Poznania. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1777g.

Kupię działkę najchętniej okolica Zieloniec, Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1808g.

Parcele warsztatową, może być zabudowana, z warsztatem lub domem. Kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3866gpr.

Dom jednorodzinny z obszernymi budynkami warsztatowymi, z ogrodem, w centrum Inowrocława — sprzedam przedsięwzięciu państwowemu, lub osobie prywatnej. Po ważne oferty kierować — 88-100 Inowrocław, Poznańska 41, Włodarczyk. 2237g

Kupię dom parterowy lub dom piętrowy, jednorodzinny, niewykończony w Poznaniu lub na przedmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2204g

Kupię działkę rekreacyjną przy jeziorze z campingiem lub bez, okolica Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2282g.

Kupię działkę rekreacyjną przy jeziorze, najchętniej z campingiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2283g.

Sprzedam wille, parcellę, piętro wyłączone, Osiedle Warszawskie. Krystyna Osses, Płocka 5/7 m. 2. 4720g

Zguby • Różne

Zgubiłam legitymację LM na nazwisko Jolanta Ciaszyk 64-330 Opalenica, ul. Mickiewicza 1 m. 9. 1832g

Zaginął średni pudel czarnej, z białą obrozą. Zwrot w wynagrodzeniem. Władomości: ul. Powstańców Wlkp. 6 m. 17. 4762g

Dnia 17. X. 1976 r. znaleziono psa daga w lasach międzychodzkich. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4656g.

Starsze bezdzietne, zamężne, solidne małżeństwo, posiadające na własność gospodarstwo rolne, przysposobił panienkę jako własną wiek 15-18 lat, kochającą rolnictwo. Zgłoszenia pisemne proszę kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1242p.

Telewizyjne pogotowie dla mieszkańców dzielnicy Grunwald. Tel. 67-13-94 — po godz. 16, inż. Plank. 3363g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07, Hajdrych. 1722g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby siłownej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 2324g

Świadców wypadku na al. Marcinkowskiego, potrącenia mężczyzny przez samochód osobowy marki Fiat 125p, dnia 30. 9. 1976 r. około godz. 17 — proszę bardzo o zgłoszenie się. Władysław Majerski, Poznań, ul. Szczepańska 5 m. 29. 4656g

Przyjmę akwizycję, posiadam samochód towarowy — osobowy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2243g.

Wapno hydratyzowane zamienię na dziurawkę. Oferty Bartoszewski, Sołwińskiego 23. 1832g

Matrymonialne

Pań, technik, przystojna z córeczką, posiadająca komfortowe mieszkanie, pozna zrównoważonego pana z wykształceniem, do 46 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2653g.

Dla kuzynki, przystojnej, eleganckiej, zamężnej — szukam kandydata na męża, lat 48-50, stolarza o wysokich kwalifikacjach zawodowych z prawem jazdy. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2073g.

Panna 29-letnia, wzrostu 168 cm, członek spółdzielni mieszkaniowej — pozna kawalera do lat 33, wyznania rzymsko - katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2110g.

Studentka szuka towarzysza życia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1876g.

Samotna, zgodna we współżyciu, pragnąca szczęścia w domowym ognisku pozna kulturalnego pana z wykształceniem minimum średnim do lat 45, chętnie z mieszkaniem w Poznaniu. Dziecko mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1900g.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 zatrudni zaraz na terenie Wałcza:

- inżyniera lub technika instalacji sanitarnych lub elektrycznej z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko Kierownika Grupy Robót,
- technika instalacji sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko Kierownika Robót Sanitarnych,
- technika instalacji elektrycznej z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko Kierownika Robót Elektrycznych,
- monterów urządzeń i instalacji wod.-kan. i gazu,
- monterów urządzeń i instalacji ogrzewczej — spawaczy gazowych
- elektromonterów.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego ul. Strzeszyńska 46/50, 60-479 Poznań, telefon 20-25-81, wew. 41 lub osobiście w godz. od 6.20—14.20 (soboty od 6.20—12.20).

Dojazd do przedsiębiorstwa autobusami nr 60, 68 i 72 do ronda przy ul. Lutyckiej. Pracownikom, którzy podejmą pracę zwracamy koszty podróży do przedsiębiorstwa. 4702-K1

UWAGA!

Spółdzielnia Pracy „JUWELIA” w Poznaniu, plac Wolności nr 5

PROWADZI

SKUP KAMIENI JUBILERSKICH naturalnych, półszlachetnych, syntetycznych oraz pereł japońskich.

Zbyszącymi mogą być osoby prywatne pod warunkiem posiadania kwitu celnego. Blższych informacji w sprawie skupu kamieni — udzieli Dział Handlowy Spółdzielni, Poznań, pl. Wolności 5 — telefon 592-73 wewn. 7. 4490-K1

Przetarg

Rejonowy Zakład Budownictwa Wiejskiego w Stęszewie — ogłasza

PRZETARG na sprzedaż samochodu Star W-25, nr rej. PG 93-90, nr podwozia 121966, nr silnika 6492.

Wartość wg. wyceny wynosi: 50.000,— zł. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w kasie Zakładu wadium w wysokości 10 proc. wartości.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz jednostki prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Pojazd można oglądać w Rejonowym Zakładzie Budownictwa Wiejskiego w Stęszewie, ul. Bukowska 12, od godz. 9—13. 2298-K2

Dnia 19 października 1976 r. zmarł nagle przeżywszy lat 50 ukochany mąż i ojciec

STANISŁAW RAJCHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z synami

4807g

† W dniu 18 października 1976 r. opuścił nas nagle, nasz ukochany mąż, ojciec, brat, najlepszy, jedyny przyjaciel i opiekun — prawy, skromny, oddany pracy człowiek, przeżywszy lat 48

mgr HENRYK PRZYBYŁ

radca prawny

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
żona z córką,
siostra, bracia i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Łukasiewiczza 16. 4751g

† Dnia 19 października 1976 r. zmarła w wieku 64 lat nasza najukochańsza siostra, bratowa i ciocia, sp.

JADWIGA GOZDECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Os. Bob. II Wojny Światowej 35 m. 6. 2750-U3

† W dniu 18 października 1976 r. zmarł po długich cierpieniach przeżywszy lat 23 nasz najukochańszy syn, brat, wujek i szwagier, sp.

JĘDRZEJ LEMAŃSKI

sluchacz Medycznego Studium Zawodowego nr 2

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jaworowa 56 m. 7. 2700-U1

† Dnia 19 października 1976 r. zmarł mój najdroższy mąż, najlepszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

JÓZEF URBANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Polanka 9 m. 3. 2699-U1

† Dnia 19 października 1976 roku zasnął w Bogu po krótkich ale ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, sp.

ROMAN SAJNAJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Mściwora 52. 2696-U1

† Dnia 19 października 1976 r. zmarł po długich cierpieniach w wieku 81 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, szwagier, wujek dziadek i pradiadek, sp.

MAKSYMILIAN GUZEK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

Strapiona

RODZINA

Ul. Zawady 2 m. 68. 2698-U1

† Dnia 18 października 1976 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra i ciocia, przeżywszy lat 74, sp.

HELENA ADAMKIEWICZ

z domu Mrozik

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona

siostra z rodziną

Ul. Sianowska 54. 2697-U1

† Dnia 18 października 1976 r. zasnął w Bogu nasza kochana siostra i ciocia, sp.

MAGDALENA GODERA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 22 bm. o godz. 14 w kościele w Mosinie, po której nastąpi pochowanie zwłok na cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

2751-K3

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”.
POLSKI — g. 19 Gościnne wy-stępy „Deutsches Theater”.
NOWY — g. 19 „Dzień dobry i do widzenia”.
LALKI i AKTORA — g. 11 „Ty-moteusz”.

KALISZ
TEATR IM. W. BOGUSŁAW-SKIEGO — „W małym domku”.

KINA

CHODZIEZ Notec: „Trzęsienie ziemi”.
CZARNKÓW: „Sokołowo”.
GNIEZNO Lech: „Portret ro-dzinny we wnętrzu”; Polonia: „Policjanci”.
GOSTYN: „Niewierna żona”.
GORA: „Nie ma sprawy”.
GRODZISK: „Kangur”.
JAROCIN: „Sandakan nr 8”.
„Piosenka za koronę”.
KALISZ Kosmos: „Zapach ko-bięty”; Oaza: „Brunet wieczorową porą”; Stylowe: „Ucieczka gang-ster”; „Flip i Flap w Legii Cu-choziemskiej”; Syrena: „Krótkie życie”; „Buleczka”.
KEPNO: „Zadło”.
KONIN Górniki: „Mała syrena”; „Flic story”.
KOSCIAN: „Policjanci”; „Na tro-pie sokoła”.
KROTOSZYN: „Trzęsienie zie-mi”.
LESZNO: „Ojciec chrzestny II”.
NOWY TOMYSL: „Smuga cie-nia”.
OBORNIKI: „Miłość w godzi-nach nadliczbowych”.
OSTROW Roma: „Wielka podróż Agaty Schweigert”; Słońce: „Trzęsienie ziemi”.
OSTRZESZCZOW: „Romans jakich wiele”.
PIŁA Iskra: „Werdykt”; „Pi-raat”; Sokoł: „Halo Taxi”.
RAWICZ: „Afony”.
SZUPCZA: „Tragedia Posejdona”.
SZAMOTULY: „Powrót tajemni-czego blondyna”.
SREM Słońce: „Szczeki”.
SRODA: „Noce widma”.
TRZCIANKA: „Cztery muszkie-terowie”.
TUREK: „Cztery muszkietero-wo”.
WALCZ: „Partyzanci Kowpa-ka”.
WAGROWIEC: „Szczeki”.
WIERUSZOW: „Niewierna żo-na”.
WRZESNIA: „Tak szalona, że może zabić”.
WSCHOWA: „Szczeki”.
ZŁOTOW: „Powrót tajemnicze-go blondyna”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.25 Słynne rosyjskie chó ry ludowe; 10.08 Polska muz. ba-letowa; 10.30 „Niezapomniane stronnice”; — „Listy do Delfiny”; Z. Krasińskiego; 10.40 Jazzowe zespoły; 11.12 Rytmy, barwy, na-stroje; 11.30 Koszalin na muz. an-tenie; 12.25 Koszalin na muz. an-tenie; 13.25 Dom i my; 13.35 Spotkania z folklorem; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba? 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Ryt-my młodych; 15.10 Z polskiej fono teki; 15.35 Z lekka muzyka przez lata; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Anto logia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaźni; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17. Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18. Muz. i Aktualn.; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 Kształtowanie się poziomu życia ludności w Pol-sce; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Konc. żywe; 22.20 Gitarzy hawaj-skie; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Miniregitał piosenkowski P. Janczarskiego; 23.10 Koresponden-cja z zagranicy; 23.15 Wybitni ar-tyści polscy.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21.
PROGRAM II: 7.45 Ork. w re-per-tuarze popularnym; 8.35 Spra-wy codzienne; 9. Konc. muz. ope-rowej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10. Kronika kulturalna z rozgło-sni; 10.15 Stylizacje tan. Stankow-skiego i Wieniawskiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11. Dla kl. VIII (wych. obywat.) Cykl: „Kim be-dzie?”; 11.20 Muzyka; 11.40 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 11.45 Od Tat-ro Bałtyku; 11.50 Poradnia Rodzin-na; 12.05 Czas dobrych gospodar-zy; 12.25 „Gatunek homo sapiens” opow.; 12.45 Menuhin w koncer-tach Bartoka na skrzypce i altów-kę; 13.35 Ze wsi o wsi; 13.50 Ze-spół „Slade”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Dwudziesto-wieczne kontakty (aud. IV); 15. Pro-gram dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Warszawskie Ork. PR i TV; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z musicalu; 16.40 Mag. infor-macyjny; 16.50 Radioexpress; 17. J. S. Bach: V Konc. Brandenburg-ski D-dur; 17.20 „Powieść miesia-ka” fragm. 2; 17.40 Radiolatarnia; 18. Z nagrań solistów zaproszo-nych do studia PR; 18.40 Urza-zanie Ziemi; 19. „Stołeczne aktualno-sci” muzyczne; 19.20 „Czarna zoi-biznich”; — aud. sat.; 20. Utwory Mikolajczyka z Krakowa, wybitne-go kompozytora renesansu polskie-go; 20.24 „Warto przypomnieć”; 20.35 Wszystkie symf. D. Szostako-wicza; 21.50 Chór Chłopców i Me-ści pod dyr. S. Stuliersza; 22.10 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.40 Ew-

Zagorzynka — nowy kształt i charakter

Do dzielnicy Zagorzynka prowadzą fatalne drogi. Im da-lej od centrum Kalisza, tym są one bardziej wyboi-ste. Do czasu, gdyż i tutaj w niedalekiej przyszłości niektóre, teraz jeszcze polne, drogi staną nie miejskimi ar-teriami. Na razie jednak Zagorzynka — to pustkowie, po-łożone na peryferiach miasta.

Ale z każdym dniem więcej się o nim mówi, przestaje być mało znaną dzielnicą. Swoją popularność Zagorzynka zaw-dzięcza przeznaczeniu na nią terenów pod budowę domków jednorodzinnych. Z zapocząt-kowanych tutaj niedawno ro-bót, trudno jeszcze wyobrazić sobie przyszły kształt zapro-jektowanego osiedla. Jak to na placu budowy, pełno tu wy-kopów i materiałów budowlanych, a tylko gdzieś tam rysują się mury pierwszych domków. Korzystam więc z ob-jaśnień wiceprezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kaliszu Kazimierza Markowskiego, który z niezwy-klą plastycznością mówi o no-wym obliczu Zagorzynki.

Polna droga, na której stoi-my, rozdziela Zagorzynkę od Zagorzynki II. Podział umow-ny, tylko na okres budowy. Później oba te tereny stano-wić będą jedno duże osiedle, z wszystkimi niezbędnymi o-biektami towarzyszącymi, a więc szkołą, przedszkolem, żłobkiem itp. Budowę na Za-gorzynku prowadzi Spółdziel-cze Zrzeszenie Budowy Do-mów Jednorodzinnych przy WSM. Inicjatorem i koordyna-torem prac na Zagorzynku II jest Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa, a wykonawcą robót — Wojewódzki Zakład Budownictwa Jednorodzinne-go, podległy tej spółdzielni.

Na Zagorzynku II stanie oko-ło 170 spółdzielczych domów i sporo indywidualnie budo-wanych. Z czasem będzie ich

Na ogólnopolskim festiwalu

Sukces teatru z Krzycka Wielkiego

W Stalowej Woli (woj. tar-nobrzezkie) zakończył się Ogól-nopolski Przegląd Teatrów Amatorskich. W imprezie od-bijającej się pod hasłem „Człowiek — praca — twór-czość”, wzięło udział 12 zespó-lów z całego kraju.

Doskonałe zaprezentował się teatr „Kalina” z Krzycka Wiel-kiego (woj. leszczyńskie) przed-stawiając widowisko regional-ne „Pieczenie chleba”. Jemu bowiem festiwalowe jury pod-przewodnictwem znanego pol-skiego dramaturga, dyrektora Teatru Starego w Krakowie — Jana Pawła Gawlika przy-znało główną nagrodę. Trzy równorzędne nagrody drugie otrzymały zespoły ze Stalowej Woli, Chorzowa i Wrocławia.

Pośród wyróżnionych trofea mi indywidualnymi znalazła się również jedna z członkiń „Kaliny” — Kazimiera Pięta.

Gratulując aktorom z Krzy-cka, wyrażamy nadzieję, iż ów sukces stanie się zachętą do jeszcze bardziej ożywionej działalności dla wielu podob-nych placówek w całej Wiek-opolsce. (wig)

genij Świetlanow: Poemat na skrzypce i ork.; 23 Recital D. Oj-stracha; 23.35 Co słychać w świe-cie; 23.40 Mozart: Divertimento D-dur.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz piyt wytwórni Opus; 8.30 Co kto lubi; 9 „Obietnica”; — pow.; 9.10 Paul McCartney — wczoraj i dziś; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Z twórczości B. Martina; 10.35 Stale przeboje z nowej płyty A. Westa; 11. Życie rodzinne; 11.30 Jazzowe kujawiaki, polki i oberki; 12.25 Za kierow-nicą; 13. Powt. z rozrywką; 13.50 „Ślad człowieka”; — pow.; 14. Symf. K. Saint-Saens; 15.10 Poc-tówka dżw. z Japonii; 15.30 Z na-grań słynnych gitarzystów — A. Diaz; 16. Rozsyfrowujemy piosen-ki; 16.20 Trąbka i smyczki; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 „Polski tramp w Al-gierii”; 18. Muzykobranie; 18.30 Po-lytka dla wszystkich; 18.45 Z jaz-zowego archiwum; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Sześć dni Kondora”; — pow.; 20. Powracający temat „Take the A-train”; 20.30 Piękna, dzika i nie-znana Czarnogóra — gawęda; 20.40 „Pół na pół”; — gra i śpiewa Ze-spół Mothers of Invention; 21. Re-miniscencje muzyczne; 22.08 Śpie-wa — Donovan; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Droga przez mek”; 22.45 J. Feliciano śpiewa Beatle-sów; 23. Słowa ulubione wiersze

przybywało, bo terenów tu nie brak. Z góry zatem prze-widziano kontynuację tego bu-downictwa. W planach uwzględ-niono wybudowanie osiedla dla około 3000 ludzi. Będzie to więc jeden z większych zes-półów domków jednorodzin-nych w Wielkopolsce.

Budowę w Zagorzynku II rozpoczęto udoskonaloną me-todą tradycyjną. Korzysta się tu bowiem nie tylko z cegły, lecz także z pustaków, beto-nowych stropów oraz innych prefabrykatów. Dominować ma tutaj szeregową zabudowa, jednak dla uchronienia osied-la przed monotonią projektan-ci z Biura Projektów Budow-nictwa Komunalnego w Ka-liszu zróżnicowali wysokość domków, ich wygląd zewne-trzny oraz elewacje. Nie bę-dzie to więc wyszukana ar-chitektura, jednak przy za-stosowaniu różnych elemen-tów — jak mnie zapewnił on — osiedle zwiastuje po jego całkowitym zagospodarowaniu i ulepszeniu zieleni, powin-no prezentować się efektow-nie.

Pierwsze domki powstają na terenie nieuzbrojonym. W jego pobliżu znajduje się jed-nak sieć — wodociągowa i kanalizacyjna, istnieją więc możliwości doprowadze-nia do osiedla sieci komunál-nych. Również ciepło można będzie podłączyć z przebiega-jącej niedaleko sieci cie-płowniczej. W tym wszakże przypadku nie można zwle-kać z tymi pracami, aby już do pierwszych gotowych dom-ków, co ma nastąpić w przy-szłym roku — wszystkie nie-zbędne urządzenia komunalne na czas zostały doprowadzo-ne.

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa, która opraco-wała szczegółowy program bu-downictwa jednorodzinne-go na lata 1976 — 1980 przewi-działa budowę około 600 dom-ków w całym województwie. Zamierzenie nie małe, gdyż do-tyczy ono tylko spółdzielcze-go budownictwa jednorodzin-nego (bez indywidualnego), ale całkowicie realne. WSM bowiem przystępując do skon-kretyzowania możliwości tego budownictwa w obecnym pię-cioleciu, uwzględniła w swo-ich planach pomoc dużych za-kładów pracy. Powoływane są przy nich specjalne zrzesze-nia. Porozumienia w tej spra-wie zawarto już z kilkoma za-kladami, m. in. z Ostrowskim Przedsiębiorstwem Budowni-cтва Przemysłowego w Ostro-wie i Zakładami Ceramiki Bu-dowlanej w Krotoszynie.

Licząc na dalszy rozwój tych zrzeszeń można wierzyć, że pierwotnie ustalony pro-gram zostanie przekroczony. Optymizm uzasadniony, gdyż w przyszłym roku — zgodnie z obietnicą Centralnego Związ-ku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — WSM ma otrzymać wytwórnię domków

recytuje E. Decówna; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa S. Krajew-ski.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioex-press; 11. Dla kl. IV kl. (j. polski) „Tadeusz Borowski”; 11.30 R. Wa-gner: „Idylla”; 11.55 Gra zespołu W. Kacperskiego; 12.25 Tańce lu-dowe Hiszpanii; 13. Z radiowej fonoteki muz. (stereo); 13.50 Dla kl. II kl. (j. polski) „Gustaw od-mieniony”; 14.25 „Smuga cienia”; 14.35 Teatr PR Studio Współcze-sne — „Admirał i jego czart”; 16.05 Renesans pianoli — R. Strauss gra swoje utwory; 16.27 M. H. Gó-recki: Muzyczka 3 op. 25 na al-tówkę; 16.40 „Tematy poporne nie aktualne” fel.; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. aktualna; 17.25 „Antena Młodych”; 18. Piosenki i melodie estrady; 18.25 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biolo-gia — „Głony, jako pokarm przy-złości”; 18.40 J. rosyjski; 18.55 Bayreuth 1976: R. Wagner: „Zyg-fryd” Dramat muzyczny w trzech aktach (stereo).
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia: Chemia — 1. 7 „Sole”; 6.30 — TTR — Uprawa roślin — 1. 4 „Podstawowe minerały i ska-ły glebotwórcze oraz ich właści-

Wielu długich zabiegów wymaga pomnażanie dóbr mate-rialnych, bez względu na to czy będą to starania o obfitość plodów rolnych, czy wysoka produkcję przemysłową, nato-miast stracić wszystko można w ciągu kilku godzin, wszyst-ko — co udało się z niemałym trudem zgromadzić.

W ostatnich kilku tygod-niach wskutek ludzkiej bez-myślności i nieprzestrzegania przepisów przeciwpożarowych — zarówno przez mieszkań-ców wsi jak i miast — poszedł z dymem znaczny majątek. We wrześniu zanotowano w Wielkopolsce liczne pożary sto-dół, zapalnionych już tegorocz-nym zbożem, słomą, maszynami rolniczymi. Pastwą ognia padł dorobek leszczyńskiego „Metalplastu”, majątek „Cen-trałi Nasiennej” w Gostyniu, Fabryki Mebli w Rogoźnie, właścicieli prywatnych miesz-kań w Poznaniu.

Wszystkie przypadki powsta-nia pożaru zawinione zostały przez ludzi — bezpośrednio lub pośrednio, a przyczynami były: wadliwa instalacja elektryczna w pomieszczeniach, is-krzenie maszyn, zaproszenie ognia w trakcie prac spawal-niczych, prowadzonych na bu-dowach oraz podczas remon-tów budynków i instalacji. Szczególnie mnożą się wypad-ki pożarów, spowodowanych przez spawaczy, lekceważą-cych przepisy w zakresie przy-gotowania pomieszczeń do wy-konywania swojej pracy.

Obecnie na wsi trwają pra-ce polowe — wykopki ziem-niaków i buraków, omłoty. Nie-wszędzie dzieciom w wieku przedszkolnym przygotowano

zawszad o wszystkim

POLSKA DZIŚ I JUTRO

OSTROW. W Klubie Naucz-yielskim odbyły się eliminacje wojewódzkie turnieju „Polska dziś i jutro”. Uczestnicy wyka-zali się dobrym opanowaniem wiedzy o współczesnych proble-mach kraju, a najlepszy — Jerzy Szukalski i Maciej Jajczak z Ka-lisza, Kazimierz Oziębowski z Baranowa i Maria Gilińska z Ro-soczyca otrzymali nagrody WRZZ i prawo startu w eliminacjach strzelowych. (par)

MŁODZIEŻ ZASIŁA SZEREGI PARTII

KALISZ. Młodzież wojewódz-twa kaliskiego aktywnie uczest-niczy we wszystkich dziedzinach życia społecznego i politycznego. Coraz liczniej zasiła szeregi par-tii. 77 kół ZSMP w woj. kalis-kim ma prawo rekomendowania wyróżniających się członków, pragnących wstąpić w szeregi PZPR.

W okresie od stycznia do paź-dziernika br. partyjne legitymacje kandydatkie otrzymało 1454 człon-ków ZSMP. Stawia to kaliską organizację młodzieżową w ści-słej czołówce kraju pod wzglę-dem przekazywania młodzieży w szeregi partii. (par)

ANNA SIEKIERSKA



Dwadzieścia kilometrów od Konina, przy trasie E-8 — w Kościeleu mieści się w sta-rum zajeździe filia wrocław-skiego Muzeum Poczty i Te-lekomunikacji. W niewielkim pomieszczeniu, w którym za-chowano m. in. zabytkowe be-le podtrzymujące strop, znaj-dują się: stary aparat telefo-niczny, telegraf Morse'a, e-kwipunek woźnicy dyliżansu pocztowego, słyżchy ilustrują-ce atmosferę zajeżdów. Są tu też stare koperty nadawa-ne i stemplowane w miastach Wielkopolski oraz fotokopia listu z pierwszym polskim zna-czkiem.

Mało znane są prezentowane w Kościeleu ilustracje kilku rodzajów telegrafów optycz-nych. Najpopularniejszym by-l system „semalorowy”. Infor-mację przekazywano poprze-zmiany układu ramion. (woj) Fot. — W. Plutowski

Nad listami czytelników
Regularniej inkasować należność za prąd

Mieszkaniec Trzcianki Lubuskiej zwrócił się do „Głosu” z prośbą o zowodowanie w po-znańską dyrekcję Zakładu Energetycznego, by pobieranie opłat za prąd odbywało się re-gularniej, a nieżli to się zda-rza w Trzciance. Otóż u nasze-go czytelnika inkasent pojawił się obecnie pierwszy raz od 12 kwietnia, czyli po upływie pięciu miesięcy. Rachunek za zużyty przez ten czas energię elektryczną wyniósł ponad 630 zł.

Pomijając to, że autor listu jest emerytem i zapłacenie ze skromnego uposażenia od razu takiej kwoty stanowi nie-lada problem (mało kto potra-fi określić kwotę odkładać miesięcznie na poczet uiszczania przyszłych należności), ta-kie opóźniane inkasowanie ra-chunków niedobrze świadczy o organizacji pracy w tereno-wej placówce Zakładów Ener-getycznych Okręgu Zachodnie-go.

Przekazane nam uwagi czy-telnika i pytanie, czy inkasent nie mógłby w przyszłości czę-szej i bardziej na bieżąco po-bierać pieniądze za prąd? — skierowaliśmy do poznańskiego Zakładu Energetycznego. Jego dyrektor, m.ż. Zygmunt Ziętek, wyjaśnił, iż w rejonie

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PŁA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.